

Sygn. akt V KK 207/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 listopada 2018 r.,

sprawy **M. P.**

skazanej z art. 148 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 22 listopada 2017 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 5 czerwca 2017 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazaną od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. P. została oskarżona o to, że w nocy z 26 na 27 listopada 2016 r. w K., woj. [...], działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia R. P. ugodziła go nożem kuchennym w klatkę piersiową, tuż powyżej sutka lewego, na skutek silnego zamachnięcia się trzymanym w ręce nożem, w ten sposób, że kanał rany przebiegał od góry ku dołowi i od strony bocznej ku przyśrodkowej ciała na długości 15 – 17 cm, powodując u niego ranę kłutą klatki piersiowej drążącą do jamy

opłucnowej, przebijającą płuco lewe, worek osierdziowy i serce powodując masywne krwawienie do jamy opłucnowej oraz nacięcie żebra IV po lewej, co skutkowało zgon pokrzywdzonego tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Ś., wyrokiem z dnia 5 czerwca 2017 r., sygn. akt III K [...], uznał M. P. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, przyjmując, że działała w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia R. P., to jest przewidywała ten skutek i na to się godziła i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. skazał ją na karę 10 lat pozbawienia wolności. Rozstrzygnął także w przedmiocie zadośćuczynienia, kosztów procesu oraz dowodów rzeczowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez obrońcę M. P..

Sąd Apelacyjny [...], wyrokiem z dnia 22 listopada 2017 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanej zarzucając:

„I. na podstawie art. 438 § 1 k.p.k. obrazę prawa materialnego, poprzez błędne zakwalifikowanie zarzucanego oskarżonej M. P. czynu, jako przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżona dopuściła się nieumyślnego przestępstwa określonego w art. 155 k.k. lub co najwyżej umyślnego przestępstwa z art. 156 § 3 k.k.,

II. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. - obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, wynikającej z art. 7 k.p.k., a to poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień złożonych przez oskarżoną M. P., a odnoszącą się do faktu, iż nie miała ona w żadnym wypadku zamiaru pozbawienia życia, czy też nawet poważniejszego zranienia pokrzywdzonego, tj. R. P.,

III. rażąco naruszenie prawa procesowego, polegające na obrazie przepisów:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd II instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku w zakresie błędnego zakwalifikowania przez Sąd I instancji zarzucanego oskarżonej czynu jako przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżona dopuściła się nieumyślnego przestępstwa określonego w art. 155 k.k. lub co najwyżej umyślnego przestępstwa z art. 156 § 3 k.k.,

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu przez Sąd II instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku w zakresie naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k., a polegające na przekroczeniu przez tenże Sąd swobodnej oceny dowodów, a to poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień złożonych przez oskarżoną M. P., a odnoszącą się do faktu, iż nie miała ona w żadnym wypadku zamiaru pozbawienia życia, czy też nawet poważniejszego zranienia pokrzywdzonego, tj. R. P..

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej [...] wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanej jest oczywiście bezzasadna, co pozwoliło na jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów kasacji, przypomnieć trzeba, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania zwykłego środka zaskarżenia. Celem postępowania kasacyjnego nie jest powtarzanie kontroli odwoławczej, a o skuteczności podniesionych w kasacji zarzutów decyduje to, czy wskazują one na takie naruszenie prawa, które miało charakter rażący i mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Patrząc z tej perspektywy na treść stawianych w kasacji zarzutów, przyjąć należy, że stanowią one w istocie rzeczy powielenie zarzutów postawionych już przez obrońcę w apelacji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu obrazy prawa materialnego ujętego w pkt I kasacji i stanowiącego jego powtórzenie, ujęte w formę zarzutu obrazy prawa procesowego z pkt III.1, stwierdzić trzeba, że ze względu na kwestionowaną w nich materię i zakres kontroli kasacyjnej są one pozbawione racji.

Podnoszone w ramach tych zarzutów uchybienia nie dotyczą obrazy prawa materialnego – gdyż ta zachodzi wówczas, gdy skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych, lecz zarzuca wadliwość subsumcji ustalonego stanu faktycznego

po określony przepis prawa. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi. Z punktu widzenia ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, przedstawionych w pisemnych motywach jego wyroku, dokonana przez ten Sąd i zaaprobowana przez Sąd odwoławczy prawna ocena zachowania skazanej nie budzi żadnych wątpliwości. O tym, że kasacja nie kwestionuje prawidłowości zastosowania prawa materialnego, lecz ustalenia faktyczne świadczy najwymowniej to, że skarżący nie stawia zastosowanego przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 148 § 1 k.k. w kontrze do dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, ale materiału dowodowego.

Tego rodzaju konstrukcja zarzutów kasacyjnych jest nieprawidłowa. Nie tylko stanowią one powielenie zarzutów apelacyjnych i wprost odnoszą się do rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, ale też odnoszą się nie tyle do rzeczywistych naruszenia prawa materialnego czy procesowego co do negowanych przez skarżącego ustaleń faktycznych (co do zamiaru), które dokonywane były w sprawie przez Sąd *meriti*. Wielokrotnie podkreślano już w orzecnictwie Sądu Najwyższego, że błąd w ustaleniach faktycznych nie może stanowić podstawy kasacji, i to zarówno wówczas, gdy został wprost w niej podniesiony i tak też, zgodnie ze swoim rzeczywistym charakterem procesowym nazwany, jak też wówczas, gdy został nietrafnie nazwany „naruszeniem prawa (materialnego czy procesowego)”, jakkolwiek w istocie podważa li tylko poprawność poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 93/08, LEX nr 448983).

Odnosząc się do zarzutów z pkt II i III. 2 kasacji, pokreślić wyraźnie trzeba, że wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd odwoławczy należycie rozważył formułowany apelacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k. Uznanie go za niezasadny zostało w prawidłowy sposób umotywowane i znalazło wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Co więcej, wobec tego, że kwestie podnoszone w kasacji były już przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego, argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, która została przez Sąd Najwyższy uznana za prawidłową, zachowuje aktualność.

Za słuszne należało uznać przyjęcie przez Sąd Okręgowy działania skazanej w zamiarze ewentualnym. W okolicznościach tej sprawy, przy uwzględnieniu cech

osobistych skazanej, M. P. musiała zdawać sobie sprawę z tego, że silne pchnięcie nożem w klatkę piersiową (siłą została stwierdzona w opinii biegłego medyka sądowego) może spowodować śmierć osoby uderzanej i tym samym zrealizować znamiona zbrodni zabójstwa. Zamiar ten i okoliczności jego powstania zostały szczegółowo omówione w uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Tego rodzaju ustalenia zasłużyły na aprobatę Sądu drugiej instancji, który dokonał wnikliwej kontroli odwoławczej, co jak już zaznaczono wyżej znalazło wyraz treści uzasadnienia wyroku tego Sądu.

Sąd Najwyższy nie dostrzega wadliwości w podejściu Sądu odwoławczego do kwestii wiarygodności wyjaśnień skazanej. Zostały one przez Sąd I instancji skonfrontowane z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i prawidłowo ocenione, jako częściowo niewiarygodne. W tej sytuacji przyjąć należy, że rozstrzygające w sprawie Sądy oparły swoje wyroki na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i dokonały prawidłowej jego oceny, nie dopuszczając się uchybień wskazywanych przez autora kasacji.

W żadnym wypadku trafności rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego nie przekreśla eksponowany przez skarżącego fakt zadania pokrzywdzonemu przez skazaną tylko jednego uderzenia, czy też nieposiadania przez M. P. jakiegokolwiek doświadczenia w posługiwaniu się nożem, w sztukach walki, stosowaniu chwytów obezwładniających oraz wiedzy z zakresu anatomii.

Wymowa zachowania skazanej jest tak jednoznaczna, a wiedza o umiejscowieniu serca w ciele człowieka i skutkach zadania ciosu nożem w okolice w których się ono znajduje ma tak powszechny i podstawowy charakter, że zakwestionowanie ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wymagałoby od Sądu odwoławczego zignorowania zasad doświadczenia życiowego, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Mając powyższe na uwadze rozstrzygnięto jak w części dyspozytywnej postanowienia.